

**KOŁO KOLEKCJONERÓW
NUMIZMATYKÓW**

PRZY WDK W JELENIEJ GÓRZE



72/2002

WYDZIAŁ KULTURY I SZKOLNICTWA

WYDZIAŁ KULTURY I SZKOLNICTWA

WYDZIAŁ KULTURY I SZKOLNICTWA

Na początek słów kilka

Minał już rok od działalności Koła Kolekcjonerów Numizmatyków w Jeleniej Górze. Koło powstało dzięki inicjatywie i uporowi kilku ludzi, a jak ta idea trafiła na podatny grunt świadczy liczba członków, których jest już ponad pięćdziesięciu. Opieki i gościny użył Wojewódzki Dom Kultury, pod którego skrzydłami KKN nadal prężnie rozwija się. Świadczy również o tym wydanie niniejszego "Biuletynu Informacyjno-Metodycznego KKN", którego ukazanie się było możliwe tylko przy pomocy kierownictwa WDK.

Czy Koło może się czymś pochwalić w minionym, pierwszym roku działalności? W stosunku do potrzeb to oczywiście jego działalność wydaje się niewystarczająca, ale patrząc na jego istnienie i działalność na dotychczasowej "pustyni" numizmatycznej, gdy w mieście wojewódzkim brakowało zorganizowanego ruchu numizmatyczno-medalerskiego, to należy stwierdzić, że Koło Kolekcjonerów Numizmatyków zaznaczyło swoją obecność. Oczywiście ogromną część społecznego czasu jego członków i Zarządu pochłonęły sprawy organizacyjne, mało widoczne, niewdzięczne ale bardzo konieczne. Należy również mieć na uwadze to, że Koło jest czymś nowym i bardzo ważnym było zdobycie zaufania i kontaktów z przedstawicielami bardzo ważnych instytucji i organizacji. Bez tych działań prawdopodobnie niemożliwym byłoby funkcjonowanie KKN. Każdy z nas zresztą odczuł już skutki istnienia Koła, m.in. także w postaci otrzymania monet okolicznościowych.

Wydaje się, że minął już podstawowy, organizacyjny okres w działalności Koła i przyjęty przez zebranie plan działalności na najbliższy okres zdecydowanie rozszerzył zakres i zasięg działań Koła Kolekcjonerów Numizmatyków. Jego zrealizowanie będzie miarą możliwości organizacyjnych członków, a także pozwoli określić stopień ich zaangażowania w społecznej działalności.

Chcielibyśmy, aby "Biuletyn Informacyjny-Metodyczny KIKN" był wydawnictwem w miarę regularnym, co będzie zależało od nas wszystkich. Mamy nadzieję, że będzie on pierwszym i podstawowym źródłem informacji o działalności Koła, ale także o numizmatyce i problemach kolekcjonowania znaków pieniężnych oraz medali i odznak. W ten sposób każdy z członków Koła będzie mógł zapoznać się z różnorodnymi zagadnieniami i aspektami numizmatyki i medalierstwa, ale równocześnie będzie miał możliwość podzielenia się z innymi swymi problemami i osiągnięciami w tych dziedzinach.

Mamy nadzieję, że przedstawione zamierzenia uda się zrealizować.

Redakcja

To już historia !

Pierwsze informacje o kolekcjonerach-numizmatykach pojawiły się na przełomie 1983 i 1984 roku w postaci informacji w "Nowinach Jeleniogórskich". Były krótkie: informowano w nich o możliwości założenia koła numizmatycznego oraz zapraszano wszystkich chętnych do współpracy w tej dziedzinie. Chętni znaleźli się i w nielicznym, bo 14-osobowym składzie spotkali się 15 kwietnia 1984 roku w gościnnym pomieszczeniu Koła nr 15 Polskiego Związku Filatelistów w "Klubie Nauczyciela" w Jeleniej Górze. Na tym pierwszym spotkaniu dokonano bardzo ważnej konstatacji: koło numizmatyczne powinno istnieć w Jeleniej Górze. Już 20 kwietnia odbyło się pierwsze, oficjalne zebranie koła, w którym uczestniczyło 30 osób. Miało ono bardzo ważne skutki, bo wybrało Zarząd Koła w składzie: kol. kol. Henryk Pliński - prezes, Janusz Milewski - wiceprezes, Kazimierz Chwedorowicz - skarbnik oraz członkowie Henryk Witczak i Lesław Krawczyk. Jednocześnie podczas tego

zebrania członkowie zapoznali się z projektem "Regulaminu Koła". Został on po poprawkach przyjęty na następnym zebraniu Koła.

To już nadało działalności Koła Kolekojonerów Numizmatyków /bo taką nazwę Koło przyjęło/ sens i charakter statutowy. KKN uzyskał siedzibę w Wojewódzkim Domu Kultury w Jeleniej Górze i odtąd działa pod jego zwierzchnictwem. Z ramienia WDK nieustającą opiekę sprawuje kol. Jerzy Dera - instruktor tegoż WDK, który z wielką sympatią odnosi się do działalności Koła.

Trzeba też powiedzieć, że od samego początku popierał myśl utworzenia koła numizmatycznego, którą głosił kol. Pliński, członek PTAiN we Wrocławiu, a mieszkający na stałe w naszym mieście kol. Janusz Ptaszyński. Sam też, dobrowolnie i bez przymusu udzielał pomocy w sprawach organizacyjnych, udzielał stosownych rad, których pilnie wysłuchiwał Zarząd, wygłosił pierwszą prelekcję o numizmatyce. Słowem stał się opiekunem Koła i takim jest do dziś. Nawet więcej, kol. Ptaszyński dziś jest aktywnym członkiem KKN.

Cała działalność Koła, a przede wszystkim Zarządu opiera się na pracy społecznej jego członków. Każdy chciał, aby Koło istniało i sprawnie funkcjonowało. A to wymagało i wymaga wielu zabiegów organizacyjnych, których wyników nie można było od razu dostrzec. Zaczęły one procentować po czasie. Członkowie Koła mieli możliwość zaopatrzenia się w dwie nowe, kolejne monety okolicznościowe 100-złotowe /40 lat PRL, Wincenty Witos/, a także w nowe monety obiegowe. Udało się to dzięki zabiegom Skarbnika Koła kol. Chwedorowicza. Zaprenumerowano również zbiorowo "Biuletyn Numizmatyczny" ZG PTAiN. Zgromadzono pierwsze wydawnictwa związane z numizmatyką, które są załączkiem biblioteczki metodycznej KKN. Przeprowadzono pierwsze prelekcje szkoleniowo-informacyjne: kol. kol. J. Ptaszyńskiego o kolekcjonowaniu monet oraz sposobach ich przechowywania i E. Kosińskiego o rodzajach katalogów numizmatycznych i sposobach korzystania z nich.

Kilkakrotnie udało się sprowadzić dla członków Koła tak potrzebne klasery numizmatyczne. Wykonano również legitymacje członkowskie.

Wszystko to oznacza, że Koło umacnia się, a jego działalność nabiera cech trwałości. Świadczy o tym zarówno przyjęty plan pracy Koła i Zarządu na rok 1985 jak również fakt, że Kolodzy te słowa mogą przeczytać! Wydanie tej "jednodniówki" wymagało ogromnych zabiegów organizacyjnych i formalnych. Ale udało się i mamy nadzieję, że ponad 50-ciu członków numizmatyków będzie mogło przeczytać następną numer.

Na koniec łyżka dziegciu - apel.
Działalność KKN tylko wtedy będzie mogła rozwijać się, gdy w s z y s c y jego członkowie będą brali udział w jej organizowaniu.

Henryk Pliński
Prezes
Koła Kolekcjonerów Numizmatyków

Monety Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Tylko nieliczni ludzie jeszcze pamiętają, że pierwsze monety w Polsce Ludowej pojawiły się dopiero w 1950 roku, przy okazji wymiany pieniędzy, a były to nominały 1, 2, 5, 10, 20, 50 groszy i 1 zł. z napisem Rzeczpospolita Polska oraz datą emisji 1949 rok. Dotychczas posługiwano się bilonem papierowym o nominalach 50 groszy, 1 i 2 złote. Przyczyną tego była niestabilność waluty w ciężkich powojennych czasach oraz zniszczenia wojenne, zwłaszcza Warszawy, gdzie również Mennica Państwa podzieliła los całego miasta. Odbudowa mennicy przy ulicy Pereca przedłużała się, wobec czego pierwsze emisje monet w 1949 roku wykonano za granicą. I tak 1 i 2 grosze wybito na Węgrzech, w Budapeszcie, 5 groszy z brązu wybito w Bernie w Szwajcarii, zaś 5 groszy aluminiowe powstało w Kremnicy w Czechosłowacji. Dopiero w 1956 roku Mennica Warszawska jest w stanie wybić bilon obiegowy z wsteczną datą 1949 z aluminium /1, 2, 10, 20, 50 groszy i 1 złoty/ oraz bić następne emisje. Autorem projektów tych pierwszych monet był A. Peter. Od 1957 roku na monetach podawany jest właściwy rok bicia i nowy napis - Polska Rzeczpospolita Ludowa. W 1957 roku wprowadzono do obiegu dwie nowe wartości: 2 zł. i 5 zł. bite również w aluminium, a od 1959 roku rozpoczęto bicie monet 10-złotowych z miedzioniklu z wizerunkiem Mikołaja Kopernika w/g projektu J. Gosławskiego i T. Kościuszki w/g projektu K. Zielińskiego. Emisje trwały do 1966 roku, kiedy to wprowadzono 10-cio-złotówki o podobnym rysunku, lecz o zmniejszonej wadze i średnicy, przy czym poprzednie monety pozostały nadal w obiegu do 1 stycznia 1978 roku, kiedy to duże i małe "Koperniki" i "Kościuszki" zostały wycofane z obiegu. Wprowadzając na rynek wyższe nominały monet jak 10, 20, i 50 złotych Ministerstwo Finansów określiło ich wartość

w złocie. Ustawa z października 1960 roku ustaliła, że 1 złoty będzie równał się 0,222168 grama czystego złota.

Jeszcze przed wycofaniem starych 10 złotych, weszły do obiegu w 1975 roku 10 złotych w/g projektu A. Jarnuszkiewicza przedstawiające Adama Mickiewicza i Bolesława Prusa o zmniejszonej do 25 mm średnicy z ulepszanego stopu miedziowo-niklowego.

Zastąpiono również bicie dużych i nietrwałych 2 i 5 złotych aluminiowych-mosiężnymi, których emisje ukazują się od 1975 roku co roku do chwili obecnej, przy równoczesnym obiegu starych monet aluminiowych. W 1973 roku rozpoczęto bicie 20-złotówek z wieżowcem i łanem zboża, które kontynuowano w latach 1974 i 1976, a od 1977 oraz w 1983 roku ukazywały się 20 złotych z Marcelem Nowotko.

Serie monet obiegowych o charakterze pamiątkowym rozpoczęły 10 złotych z miedzioniklu o średnicy 31 mm z Kazimierzem Wielkim z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego 1364-1964. Zaprojektowane przez W. Kowalika cieszą się dużą popularnością wśród kolekcjonerów /napisy wklęsłe i wypukłe/.

A potem następują serie upamiętniające VII wieków Warszawy, wśród nich poszukiwana z powodu niewielkiego nakładu /102.000/ "mała kolumna" z bocznym napisem "W-dwusetną rocznicę Mennicy Warszawskiej"

Również monety o charakterze pamiątkowym przeszły kurację odchudzającą i następne emisje mają średnicę 28 mm. Emitowane 20 złotych pamiątkowe mówią o ważnych rocznicach i wydarzeniach, a w 1979 roku rozpoczęto emisję pięknej serii monet 50-złotowych z wizerunkami królów polskich oraz innych 50-cio-złotówek okolicznościowych. Wybita z okazji 1000 - lecia Państwa Polskiego srebrna moneta 100 złotych z Mieszkiem i Dąbrówką w ilości 198.000 sztuk jest chyba najpiękniejszą monetą polską. Zaszeregowanie jej jako pamiątkowej monety obiegowej jest dyskusyjne, gdyż dla

otrzymania jej należało oddać równowartość złomu srebrnego + 100 złotych, co przy wysokiej próbie srebra /900/ i wadze 20 gramów, spowodowało, że z takim trudem zdobyte 100 złotych nigdy do powszechnego obiegu nie trafiło.

Podobnie ma się rzecz ze srebrną monetą 50-złotową /Chopin/, 100-złotowymi lub 200-złotowymi "lustrzankami" że nie wspomnę już o złotych monetach 500, 2000 i 10000 złotych. Natomiast pamiątkowa moneta 1000 złotowa z wizerunkiem Papieża-Polaka jest bezspornie monetą obiegową, gdyż otrzymywało się ją w cenie nominalu, choć nie wszyscy chętni mogli ją uzyskać.

Również 200-złotowe srebrne monety pamiątkowe z okazji XXX lecia PRL, Igrzysk XXI Olimpiady i XXX rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, wydawane w cenie nominalu trafiły do obiegu - były więc monetami obiegowymi.

Inną grupą monet, ale bez mocy obiegowej są monety próbne. Wybijane w małych ilościach dla oceny rysunku stempla, jego głębokości i wyrazistości szczegółów oraz doboru metalu - służyły do zakwalifikowania odpowiedniego egzemplarza dla bicia przyszłej monety obiegowej. Wszystkie one noszą napis "próba"

Ciekawy dział stanowią niklowe monety próbne. Bite w ilości 500 egzemplarzy każdego typu przeznaczone są dla tworzenia kilkuset zbiorów w muzeach, bankach i wśród czołowych numizmatyków polskich. Stanowią cenny dokument i przegląd historii monety Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W skład zbiorów wchodzi monety obiegowe, oraz projekty nie wprowadzone do obiegu, lecz posiadające wysoką ocenę Komisji przy Narodowym Banku Polskim. Bite w czystym niklu przez Państwową Mennicę w Warszawie są oznaczone wypukłym napisem "próba". Z wybijanej ilości 500 egzemplarzy 250 otrzymuje Komisja Numizmatyczna PTAiN do rozdziału wśród zasłużonych numizmatyków, a 250 sztuk otrzymują muzea i banki w Polsce.

Podział tych monet przez PTAiN nastąpił jednorazowo i od lat nie jest zmieniany, gdyż Bank Polski zastrzegł sobie utrzymanie u poszczególnych ich posiadaczy pełnych kompletów. Nie wzrasta również ilość poszczególnych emisji.

Monety nie mogą być przedmiotem handlu czy wymiany.

Najnowsza emisja monet obiegowych to 10 i 20 złotych wprowadzone do obiegu w marcu 1985 roku. Proste w rysunku i oszczędne, o zmniejszonej średnicy i wadze, noszą w sobie piętno kryzysu. Znaczne obniżenie wagi w porównaniu z poprzednimi monetami, pozwoliło na poważne oszczędzenie blach menniczych produkowanych przez hutę w Łabędach.

Mimo to wybite tych monet jest pewnego rodzaju jubileuszem, noszą bowiem numery emisyjne 251 i 252.

Janusz Ptaszyński

Wiadomości Koła Kolekcjonerów Numizmatyków

1. W związku ze wzrostem liczby członków KKN i jednocześnie brakiem możliwości pozyskania większej liczby monet Zarząd Koła na posiedzeniu w dniu 10 marca 1985r. postanowił, że:

- a/ każdy członek KKN otrzymuje po 1 sztuce danej monety okolicznościowej,
- b/ dodatkowo po 1 sztuce więcej otrzymują ci członkowie Koła, którzy pełnią funkcję z wyboru lub pracują w stałych komisjach, zespołach i instytucjach powołanych przez Koło lub Zarząd,
- c/ inne monety np. aluminiowe lub miedzioniklowe obiegowe otrzymuje każdy według posiadanych ilości,

Postanowiono również, że monety okolicznościowe miedzioniklowe i inne rozdysponowywane przez KKN będą odstępowane członkom Koła przez okres czterech kolejnych spotkań Koła. Po tym okresie członek Koła, który monety nie odebrał traci do niej prawo. Moneta przechodzi na własność Koła Kolekcjonerów Numizmatyków.

Każdy członek odbiera monety osobiście.

2. Powołano Komisję d/s Wystaw w składzie: kol. kol.

JANUSZ PTASZYŃSKI - przewodniczący

KAZIMIERZ - wiceprzewodniczący
CHWEDOROWICZ

WŁADYSŁAW STASZEWICZ, HENRYK PLIŃSKI, JANUSZ MILEWSKI,

JERZY WITCZAK, LESŁAW KRAWCZYK - członkowie,

której jednym z zadań będzie m.in. weryfikowanie zbiorów numizmatycznych i medalierskich kolegów oraz ich kwalifikowanie na wystawy organizowane przez Koło lub przy

współudziale Koła.

3. Na podstawie wiadomości "Słowa Polskiego" z 1984r. nr 206 informujemy, że ostatnie 50-złotowe monety miedzionikłowe pamiątkowe o charakterze obiegowym ukazały się w następujących nakładach:

"Bolesław Krzywousty"	- 2616,100 sztuk
"150 Lat Teatru Wielkiego"	- 547000 sztuk
"300 Lat Odsieczy Wiedeńskiej"	- 2576900 sztuk
"Ignacy Łukasiewicz"	- 611,700 sztuk

Natomiast srebrne monety pamiątkowe zaliczane do obiegowych ukazały się w emisjach:

100 zł "Ochrona środowiska - niedźwiedź"	- 8,000 sztuk
200 zł "300 Lat Odsieczy Wiedeńskiej"	- 11,000 sztuk
1000 zł "Jan Paweł II - 1982"	- 1.599.900 sztuk
1000 zł "Jan Paweł II - 1983"	- 743.160 sztuk

4. Podczas aukcji na Zjeździe PTAIN w Warszawie uzyskano następujące ceny za niektóre polskie monety:

1 zł z 1925r.	- 2.000 zł.
2 zł z 1936r.	- 25.000 zł.
10 zł z Piłsudskim i orłem strzeleckim	- 4.500 zł.
10 zł z Trauguttem	- 5.000 zł.
półgrosz Świdnicki	- 300 zł.

5. Informujemy Kolegów, że w 1984 roku ukazał się "Katalog Zbioru Numizmatycznego Biblioteki Gdańskiej", w którym opisano i pokazano zabytki pieniędzy kruszcowych, pieniędzy papierowych, medalierskie, a także odznaczenia, znaki kościelne i żebracze oraz zabytki sfragistyczne, które były lub są związane z Gdańskiem i Pomorzem. Katalog liczy 154 strony i zawiera 1832 ilustracje, cena 140 zł.

Zawiadamiamy również, że w księgarniach KMPiK można jeszcze znaleźć zestaw pocztówek pod nazwą "Monety polskie" ze zbioru numizmatycznego Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy. Na 9 kartkach pocztowych pokazano m.in. halers brakteatowy z około 1420 roku "1/2 krzyża i 1/2 orła", szeląg koronny z 1650 roku Jana Kazimierza, trojak koronny z 1598 roku Zygmunta III Wazy czy ort koronny z 1651 roku Jana Kazimierza. Cena zestawu - 70 zł, nakład 10.000 egz.

JM

do użytku wewnętrznego
